

JAN ZIEMBIŃSKI

ZASADA PRAWORZĄDNOŚCI JAKO METODA REALIZACJI FUNKCJI PAŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO

Zasada praworządności, wynikająca z samej istoty socjalizmu, została podniesiona do rangi jednego z podstawowych założeń ustrojowych konstytucjonalizmu socjalistycznego. Znalazła ona wyraz także w postanowieniach Konstytucji PRL z 1952 r. Z postanowień przepisów rozdziału I Konstytucji wynika, że zasada praworządności, pojmowana jako metoda działania aparatu państwowego, stanowi jedną z podstawowych zasad składających się na całość ustroju politycznego Polski Ludowej. Ust. 2 art. 4 Konstytucji, zawierający nakaz ścisłego przestrzegania praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez wszystkie organy państwowe i przez wszystkich obywateli, stanowi niejako konstytucyjną definicję praworządności¹.

Z analizy treści rozdziału I Konstytucji i zestawienia postanowień art. 1 („Władza w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej należy do ludu pracującego miast i wsi”) wynika, że zasada praworządności jest ściśle związana i stanowi konsekwencję podstawowej zasady konstytucyjnej — zasady zwierzchnictwa ludu. Zasada ludowładztwa i zasada praworządności są ściśle i logicznie ze sobą związane. Skoro bowiem, zgodnie z postanowieniami art. 4 ust. 1 Konstytucji, prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem woli i interesów ludu pracującego, to zasada praworządności jest logicznym uzupełnieniem zasady ludowładztwa, jeżeli ta ostatnia nie ma pozostać fikcją, lecz rzeczywistym czynnikiem kształującym życie publiczne w kraju².

Zadaniem poniższych rozważań jest wskazanie wzajemnego związku między demokracją a praworządnością oraz znaczenia, jakie ma realizacja zasady praworządności dla prawidłowego urzeczywistnienia funkcji państwa socjalistycznego.

¹ Zob. A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 179.

² Zob. A. Burda, *Demokracja i praworządność*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 62, oraz tegoż autora *Praworządność jako element demokracji*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 1965, sekcio G, t. X, 5, s. 229—230.

I

Postulat praworządności, (pojmowany jako metoda realizowania władzy państwowej na podstawie prawa, wiąże się w mniejszym lub większym stopniu z przejawiającymi się w dziejach ludzkości ideami demokracji. Jakikolwiek postęp w dziedzinie demokratyzacji życia społecznego — w ogólności, a życia państwowego — w szczególności, jest jednocześnie krokiem naprzód w urzeczywistnieniu idei praworządności. Jednakże zaistnienie i utrwalenie w państwie stanu praworządności jest w dużym stopniu uzależnione od odpowiedniego działania mechanizmu władzy państwowej. Związek ten jest oczywisty, jeżeli przyjmiemy, że praworządność można najogólniej określić jako realizację poprzez prawo interesów i woli faktycznego podmiotu władzy państwowej. Skoro urzeczywistnienie postulatów poszanowania prawa jest uwarunkowane treścią obowiązującego porządku prawnego, zwłaszcza treścią jego podstawowych zasad, to momentem o dużym znaczeniu dla realizacji praworządności będzie właściwe rozwiązanie struktury i funkcjonowania władzy państwowej. Chodzi tu w szczególności o rozwiązanie zagadnienia podmiotu władzy państwowej, autorytetu wyrażającego tzw. wolę państwową i formułującego treść prawa, oraz o przyjęty i przestrzegany w praktyce sposób ustalania treści norm prawnych³. Im bardziej sposób ustalania treści prawa sprzyja uwzględnianiu w jego normach aktualnego poziomu świadomości moralno-prawnej społeczeństwa, albo jego podstawowych i w pewnym sensie re-

³ „Wola państwowa” (wola odpowiedniego organu państwowego) w jej aspekcie prawotwórczym musi spełniać określone Warunki: a) musi być uzewnętrzniona¹ i komunikatywna, sformułowana *expressis verbis*, b) jako wyznacznik treści prawa musi być wyrażona w sposób określony, a nie w sposób dowolny, c) jako bezpośredni czynnik prawotwórczy powinna mieć za przedmiot ustalenie powinności o mocy powszechnie obowiązującej. Por. na ten temat A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1962, s. 25. Istnienie porządku prawnego jako koniecznego warunku zaistnienia w państwie praworządności szczególnie silnie podkreśla A. Burda. „Dopiero idea prawa zakłada ideę praworządności — pisze; tam gdzie nie występuje jeszcze prawo jako zjawisko społeczne, nie miałyby sensu określanie pewnych cech działania mechanizmu społecznego (np. posłuch zwyczajom, przestrzeganie norm obyczajowych, lojalność wobec uświęconych w społeczeństwie-autorytetów itp.) mianem praworządności” (A. Burda, *Demokracja i praworządność* op. cit., s. 26). Wiąże się to z inną tezą Burdy, że o praworządności można mówić, jak długo istnieje państwo i prawo, że również w formacji niewolniczej i feudalnej istniało pewne minimum praworządności. „Na każdym szczeblu historycznego rozwoju państwa celem prawa jest zapewnienie minimum ładu i porządku społecznego, utrzymanie choćby minimum stanu bezpieczeństwa, koniecznego dla rozwoju społecznego w ogóle. Nawet stan rewolucyjny nie jest negacją ładu i porządku społecznego w ogóle: jest odrzuceniem konkretnego ładu, który odrzuca egzystowanie przeżytych treści społecznych [...] jest zarazem początkiem nowego ładu, jedynie uzasadnionego i możliwego z uwagi na dojrzewanie nowych, stosunków społecznych” A. Burda, *Praworządność...*, op. cit., s. 211).

prezentujących całą zbiorowość grup społecznych (i czyni zadość poczuciu prawnemu oraz interesom szerokich jego kręgów), tym większe są możliwości, iż reguły postępowania mieszczące się w przepisach prawnych uzyskają szeroką i trwałą akceptację ze strony społeczeństwa, będą stanowić poważną i skuteczną gwarancję przestrzegania przez obywateli przepisów prawnych⁴.

Teoretycznie rzecz biorąc, jakaś absolutna zgodność interesów społeczeństwa z treścią prawa byłaby do pomyślenia wówczas, gdyby w tworzeniu decyzji państwowych brali nieprzymuszony i nieskrępowany udział wszyscy członkowie danej społeczności. Dlatego też urzeczywistnieniu idei praworządności najbardziej odpowiadałaby taka forma ustroju politycznego, w której podmiot władzy byłby identyczny z całą zbiorowością. W praktyce jednak takie rozwiązanie problemu władzy w społeczeństwie podzielonym na antagonistyczne klasy jest nie do urzeczywistnienia. Wszelkie też przedsocjalistyczne ustroje demokratyczne były przede wszystkim etapami umacniania instytucji demokratycznych klas sprawujących władzę polityczną oraz dysponujących podstawowymi środkami produkcji. W dalszych jednak konsekwencjach tego procesu oznaczały one stopniowe przyznawanie coraz szerszych uprawnień także grupom społecznym odsuniętym od wpływu na władzę państwową.

Pierwszym historycznie znanym systemem politycznym, w którym klasa panująca nie może już sprawować swej władzy bez częściowej przynajmniej akceptacji ze strony mas ludowych, jest demokracja burżuazyjna. Inna rzecz, jakimi środkami jest uzyskiwana ta zgoda. Nie zmienia to w niczym faktu, że burżuazja może sprawować realną władzę w systemie parlamentarnym tak długo, jak długo większość wyborców głosuje na partie burżuazyjne i proburżuazyjne, czyli dopóki większość narodu znajduje się pod wpływem ideologicznego oddziaływania burżuazji⁵. Masy ludowe, jakkolwiek są nadal wyzyskiwane ekonomicznie, po raz pierwszy w dziejach mają możliwość legalnej masowej walki z wyzyskiem. To pierwsze stadium wolności politycznej mas pracujących nie daje ludowi, a zwłaszcza klasie robotniczej prawdziwej wolności, bez wszelkich ograniczeń natury społeczno-ekonomicznej, zapewnia tylko wolność prawnopolityczną, możliwość walki o pełną wolność. Jednakże znaczenie tego pierwszego, ograniczonego stadium wolności ludu jest bardzo duże, toteż można przyjąć tezę, że dalszy rozwój walki klasowej proletariatu może być tylko wtedy uwieńczony pełnym sukcesem, gdy zdobycze tego pierwszego etapu, a więc wolność słowa, druku, zebrań, zreszeń itp., w niczym nie zostaną uszczuplone.

⁴ Zob. A. Burda, *Demokracja i praworządność*, op. cit., s. 57, oraz *Praworządność*, op. cit., s. 213, i n. Por. na ten temat uwagi K. Opałka w pracy: K. Opałek, W. Zakrzewski, *Z zagadnień praworządności socjalistycznej*, Warszawa 1958, s. 51 i n.

⁵ Zob. E. Kuszko, *Wolność w systemie dyktatury proletariatu*, Warszawa 1956, s. 33.

Także w społeczeństwie socjalistycznym problem urzeczywistnienia pełnej demokracji nie rozwiązuje się automatycznie i długo jeszcze nie będzie łatwym zadaniem stanowić takie prawa, które zadowoląby wszystkich, choćby dlatego, że likwidacja antagonistycznych sprzeczności ekonomicznych, będących źródłem konfliktów społecznych, nie oznacza jeszcze osiągnięcia jakiegoś stanu bezkonfliktowego, umożliwiającego istnienie prawa zdolnego uzyskać powszechną aprobatę⁶. Niemniej, wszelki realny postęp w budownictwie społeczeństwa socjalistycznego jest jednocześnie krokiem naprzód w realizacji idei ludowładztwa i praworządności. Przesądza o tym w szczególności kilka elementów.

Po pierwsze — likwidacja klas społecznych o przeciwstawnych sobie interesach ekonomicznych, a co za tym idzie i politycznych, stwarza szerokie możliwości powstania odpowiadającego strukturze gospodarczej porządku prawnego, wyrażającego cele społeczne, które mogą spotkać się z pełnym zrozumieniem i poparciem szerokich rzesz społeczeństwa. Jeżeli obowiązujące prawo stanowi odzwierciedlenie woli i interesów szerokich mas, w każdym zaś razie bezwzględnej większości społeczeństwa, to powstają duże przesłanki dla coraz pełniejszej realizacji zasady praworządności. Systemy demokratyczne pozwalają na stosowanie najlepszych środków, ułatwiających podejmowanie słusznych decyzji państwowych. Pod tym względem demokracja socjalistyczna stanowi bardziej doskonałą niż demokracja burżuazyjna środek integracji interesu zbiorowego.

Po drugie — faktyczne ludowładztwo polega na nadrzędności społeczeństwa nad aparatem państwowym, będącym przecież niczym innym, jak narzędziem służącym realizacji jego celów i interesów, na nadrzędności przejawiającej się m. in. w sprawowaniu stałej i systematycznej kontroli społecznej nad tym aparatem. Słuszna też wydaje się teza A. Burdy, że kontrola działalności organów państwowych, w szczególności aparatu administracji, ma większe znaczenie niż tak czy inaczej realizowany współdziałal obywateli w ustaleniu treści obowiązującego prawa. Ustawodawstwo bowiem we współczesnym państwie wymaga gruntownej znajomości problematyki z różnych dziedzin życia, a planowe kierowanie skomplikowanymi procesami społecznymi nie może obejść się bez gruntownej wiedzy specjalistycznej. Szybki rozwój techniki, trudności w kierowaniu produkcją i postępująca specjalizacja w podziale pracy nie stwarzają dogodnych warunków dla podejmowania przez ogół decyzji

⁶ Zob. A. Burda, *Demokracja i praworządność*, op. cit., s. 58; A. Burda, *Praworządność ...*, op. cit., s. 201: „[...] nawet społeczeństwo przyszłości [...] nie będzie pozbawione konfliktów pojedynczych jednostek z nakazami ogólnie przyjętych reguł współżycia społecznego. Niepodobna bowiem wyobrazić sobie idealnego stanu bezkonfliktowego, gdy konflikty i rozterki cechują psychikę jednostek. Por. na ten temat rozważania J. J. Rousseau, *Umowa społeczna*, ks. II, rozdz. VII, tłum. polskie A. Peretiatkowicza, Łódź 1948.

w przedmiocie zagadnień państwowych. Dlatego też wzrasta znaczenie kontroli, zwłaszcza kontroli społecznej, polegającej na ocenie wyników działalności organów państwowych z punktu widzenia powszechnie uznawanych celów społecznych. Wzrost znaczenia i aktywności organów przedstawicielskich oraz wielopostaciowość form kontroli jest widocznym przejawem demokratyzmu. Spośród różnych kierunków tej kontroli poważną rolę spełnia kontrola nad legalnością aktów organów administracji państwowej⁷.

Po trzecie — demokracja socjalistyczna zakłada stopniowe stapianie się aparatu państwowego z resztą społeczeństwa. Rozwój państwowości socjalistycznej wskazuje na coraz szerszy udział obywateli w kierowaniu procesami przeobrażeń społecznych, w wykonywaniu zadań tradycyjnie należących do wyłącznej gestii aparatu państwowego. Udział mas ludowych w rządzeniu państwem został podniesiony do rangi jednej z podstawowych zasad ustrojowych konstytucjonalizmu socjalistycznego, stał się logicznym uzupełnieniem zasady zwierzchnictwa ludu, a zarazem skutecznym środkiem służącym jej realizacji w praktyce. Wpływ ludu — suwerenny na działalność organów państwowych nie może bowiem ograniczać się wyłącznie do wybierania, kontroli i odwoływania organów przedstawicielskich — lecz powinien obejmować działalność całego aparatu państwowego we wszystkich jej aspektach. Tak ogólnie scharakteryzowany proces przekształcenia się stosunku społeczeństwa do organów państwowych obejmuje sprawowanie w coraz szerszym zakresie funkcji publicznych przez organizacje społeczne i poszczególnych obywateli. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że pogłębianie się tego procesu jest czynnikiem sprzyjającym utwierdzeniu praworządności.

II

Zasadniczą trudność teoretycznego uzasadnienia koncepcji państwa praworządnego stanowi problem, jak pogodzić zasadę suwerenności państwa, wyposażonego we władztwo polityczne, a więc między innymi w możliwość wymuszania posłuszeństwa, z postulatem podporządkowania organów państwowych normom prawa, ze zobowiązaniem tych organów

⁷ „Ewidencja i kontrola, oto co jest najważniejsze dla zorganizowania i prawidłowego funkcjonowania pierwszej fazy społeczeństwa komunistycznego” — pisał Lenin na kilka miesięcy przed Rewolucją Październikową (W. I. Lenin, *Państwo a rewolucja*, w: Marks—Engels, *Marksizm*, Warszawa 1948, s. 353. Zob. także J. Starościan, E. Iserzon, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1965, s. 263. Problem kontroli organów przedstawicielskich nad innymi grupami organów państwowych omawia szeroko F. Siemiński w pracy *Organy przedstawicielskie w systemie organów państwa socjalistycznego*, Lublin 1964, s. 312 i n. (rozprawa habilitacyjna). Zob. także O. S. Joffe i M. D. Szargorodzki, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1963, s. 250 i n.

do poszanowania obowiązujących przepisów prawa⁸. Suwerenność państwa nie jest czymś absolutnym. Doświadczenie historyczne uczy, że rewolucje i wojny obalają istniejące państwa. Obojętne jest, czy dzieje się to wówczas, gdy nowa klasa sięga po władzę państwową, czy wtedy, gdy doprowadza ona do zmiany istniejącej formy państwa, nie odpowiadającej już potrzebom tej klasy. Suwerenność prawa również nie jest kategorią absolutną. Wówczas bowiem, gdy normy prawne przestają odpowiadać rzeczywistym interesom klasy panującej, a ta nie potrafi czy też nie chce ich formalnie dostosować do swych potrzeb, to je obchodzi w drodze praktyki. Normy prawne nie są suwerenne w stosunku do klasy panującej, natomiast ograniczają arbitralność działania organów państwowych. Klasa panująca może nie przykładać większego znaczenia do praw jako rzeczywistego regulatora stosunków społecznych i realizować swe interesy za pośrednictwem aparatu państwowego zorganizowanego na zasadzie wyposażenia jego ogniw w swobodę arbitralnego podejmowania decyzji. Klasycznym przykładem takiej organizacji państwowej będzie policyjne państwo absolutne czy państwo faszystowskie. W tych przypadkach metodą realizacji interesów i woli klasy panującej z pewnością nie jest zasada praworządności. Może jednak zaistnieć sytuacja, gdy klasa panująca uznaje metodę sprawowania swej władzy na podstawie prawa i zgodnie z nim za właściwą formę wyrażania swej woli i interesów, metodę skutecznie zabezpieczającą przed przypadkowością i błędami, jakie mogłyby zaistnieć wskutek ignorancji, subiektywizmu czy jednostkowych, egoistycznych interesów urzędników państwowych. Klasa panująca uznając postulat praworządności za podstawową zasadę organizacji i funkcjonowania aparatu państwowego podnosi ją do rangi zasady konstytucyjnej. W tym przypadku w zależności od zakresu przyjęcia tej zasady i stopnia faktycznej jej realizacji mamy do czynienia z ustrojem dającym podstawę do ukształtowania państwa bardziej lub mniej praworządnego⁹.

Koncepcja burżuazyjnego państwa praworządnego wyrastała z ideologii liberalnego mieszczaństwa, pragnącego z jednej strony zabezpieczyć się przed niczym nieskrępowaną arbitralnością monarchii, z drugiej zaś — reprezentującego wysoki poziom kultury politycznej, przekonanie, że rzeczywistym regulatorem życia społecznego powinno być prawo, a nie samowola. Stąd też jednym z podstawowych problemów burżuazyjnego państwa praworządnego staje się ukształtowanie ustroju, który zabezpieczałby wolność i poszanowanie praw obywatelskich. Rewolucja burżuazyjna stanowiła wyraźny krok naprzód w historycznym rozwoju idei praworządności i stworzeniu szerszych możliwości jej realizacji w porównaniu z demokracją antyczną i całym średniowieczem. Stało się to dzięki likwidacji hierarchicznej struktury społeczeństwa feudalnego, ze-

⁸ Zob. K. Opałek, W. Zakrzewski, op. cit., s. 206.

⁹ Zob. K. Opałek, W. Zakrzewski, op. cit., s. 213.

rwaniu stanowych węzłów łączących poddanych z ich zwierzchnikami, wprowadzeniu w miejsce wieloszczeblowego — jednolitego porządku prawnego, zrównującego wszystkich obywateli. Jednolitość systemu prawnego działa niewątpliwie korzystnie na rzecz upowszechnienia postawy akceptacji i poszanowania prawa. W przebiegu rewolucji i w okresie bezpośrednio po niej następującym burżuazyjny porządek prawny, z uwagi na przewyciężenie ograniczoności starego i odzwierciedlenie zbieżności interesów różnych grup społecznych, wykazywał częściowo i przejściowo cechy porządku wyrażającego interesy ponadklasowe i ogólnonarodowe. Było to możliwe w okresie postępowego rozwoju młodej i żywotnej burżuazji, przy powszechnej niemal świadomości, że likwidacja feudalnych stosunków społecznych leżała w interesie szerokich mas narodu. Kształtowanie się burżuazyjnej praworządności szło w parze i pozostawało w ścisłym związku z rozwojem idei zwierzchnictwa ludu, instytucji praw obywatelskich oraz kształtowaniem się idei humanizmu. Pogląd, że treść prawa powinna być wyrazem tzw. woli powszechnej, aczkolwiek zakładał fikcję, przyczyniał się do ugruntowania przekonania, że wszyscy winni są posłuszeństwo prawu¹⁰.

Zasady kształtującego się konstytucjonalizmu burżuazyjno-demokratycznego — zasada równouprawnienia wszystkich obywateli, podziału władz, reprezentacyjnej formy sprawowania władzy, prymatu ustawy, formalnych gwarancji praworządności, niezawisłości sądów — odegrały pozytywną rolę, co wielokrotnie przyznawali Marks i Engels³¹. Jednakże z charakteru klasowego państwa kapitalistycznego wynika, że praworządność burżuazyjna może być urzeczywistniona jedynie w wąskich granicach i z góry nosi zaródź swego rozkładu. W ostatecznym bowiem rozrachunku służy ona utrwaleniu i ochronie własności prywatnej, a w rezultacie interesom bezwzględnej mniejszości społeczeństwa. Prawa zaś

¹⁰ Pogląd ten zostanie zafiksowany w politycznym katechizmie rewolucyjnej burżuazji w art. 6 Deklaracji praw człowieka i obywatela z dnia 26 VIII 1789 r.: „Ustawa jest wyrazem woli powszechnej. Wszyscy obywatele mają prawo brać udział w jej tworzeniu bądź osobiście, bądź przez swych przedstawicieli. Powinna ona być jednakowa dla wszystkich, zarówno gdy broni, jak wówczas, gdy karze. Wszyscy obywatele są równi wobec prawa”.

¹¹ Postępową rolę, jaką odegrała w historii rewolucyjna burżuazja, podkreśla pierwszy dokument programowy naukowego socjalizmu — Manifest komunistyczny (Marks—Engels, *Dziela wybrane*, t. I, s. 28 i n.). Znaczenie burżuazyjnej demokracji w przygotowaniu i zorganizowaniu walki o zwycięstwo proletariatu z naciskiem wskazuje Lenin: „Cała demokracja polega na proklamowaniu i urzeczywistnianiu praw, które tylko w bardzo niewielkim stopniu i bardzo warunkowo dają się urzeczywistnić w ustroju kapitalistycznym, ale bez takiej proklamacji, bez walki o natchmiastowe przyznanie tych praw, bez wychowania mas w duchu takiej walki socjalizm jest niemożliwy” (W. I. Lenin, *Dziela*, t. XXIII, s. 72). Gdzie indziej pisze, że demokracja burżuazyjna była „wielkim postępem historycznym w porównaniu ze średniowieczem” (W. I. Lenin, *Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky*, w: *Dziela wybrane*, t. II, s. 423).

wyrażające interesy wąskiej grupy społecznej, pozostającej w trwałym konflikcie z resztą społeczeństwa, nie mogą znaleźć aprobaty ze strony większości, w której interesy godzą. Ta podstawowa sprzeczność wyklucza pełną realizację zasady praworządności w państwie kapitalistycznym. Tak więc w miarę zwiększania się kapitalistycznego wyzysku i ucisku politycznego zaostrza się walka klasowa, występuje na jaw prawdziwe oblicze mieszczańskiej demokracji, ostrze burżuazyjnej praworządności kieruje się otwarcie przeciwko klasie robotniczej i innym nieproletariackim warstwom ludu pracującego¹².

Nie analizując w tym miejscu szerzej ewolucji stosunku burżuazji do koncepcji państwa praworządnego, możemy stwierdzić, że odejście od niej w ustroju faszystowskim ma dwie zasadnicze przyczyny. Pierwszą z nich stanowi zagrożenie klasowego panowania burżuazji wskutek naporu mas ludowych pod wodzą proletariatu, co dostrzegają nawet teoretycy burżuazyjni. Droga jest to, czemu przeczą oni, a co stwierdza nauka marksistowska — skoncentrowanie siły gospodarczej, a w konsekwencji i politycznej w rękach nielicznej warstwy oligarchii finansowej. Ta druga przyczyna powoduje, że członkowie tej nielicznej grupy nie czują się zagrożeni arbitralizmem organów państwowych im podporządkowanych i mogą sobie zapewnić korzyści oraz przywileje, które z nawiązką kompensują niewielkie ryzyko, że zostaną indywidualnie dotknięci bezprawiem tych organów. Ściśle powiązani z kierowniczymi sferami państwa autokratycznego, mają wszelkie warunki po to, aby zabezpieczyć się przed arbitralizmem, a jednocześnie wykorzystać go we własnym interesie. Odrzucenie koncepcji państwa praworządnego i zgodnej z nią praktyki godzi swym ostrzem w żywotne interesy mas ludowych i drobnej burżuazji. Będąc wyrazem szerszej tendencji do likwidacji praw i wolności obywatelskich państwa burżuazyjno-demokratycznego, odchodzenie od praworządności nie jest bynajmniej wyrazem postępu, jak to głoszą apologety rządów silnej ręki, lecz wprost przeciwnie stanowi przejaw rozkładu państwa kapitalistycznego.

Obalając panowanie klas posiadających i stojący na ich usługach stary porządek prawny klasa robotnicza ustanawia nowe prawa i własną praworządność. Praworządność socjalistyczna stanowi metodę realizacji funkcji dyktatury proletariatu, dyktatury polegającej na demokracji dla bezwzględnej większości społeczeństwa, a nie na odrzuceniu praworządności. Zasady praworządności socjalistycznej wynikają z samej istoty państwa ludowego i socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych, które dają podstawę coraz pełniejszej i coraz rzetelniejszej praworządności¹³.

W miarę jak utrwalają się socjalistyczne stosunki produkcji, obowiąz-

¹² Por. F. Engels, *Anty-Dühring*, s. 303.

¹³ Zob. A. Burda, *Demokracja i praworządność...*, op. cit., s. 205.

zujące prawo w coraz większym stopniu staje się odzwierciedleniem woli i interesów szerokich mas społeczeństwa. Kształtuje się stopniowo nowa świadomość prawna ludzi, zmienia się zasadniczo stosunek obywateli do nakazów prawnych.

Przejęcie od demokracji burżuazyjnej do demokracji socjalistycznej odbywa się nie poprzez zmniejszenie wolności, lecz przez stworzenie warunków sprzyjających jej pełnej realizacji, w szczególności w drodze likwidacji społeczno-ekonomicznych ograniczeń tej wolności. Jakikolwiek też ograniczenia wolności dotyczą, rzecz jasna, tylko i wyłącznie klas wyzyskiwaczy, są możliwe tylko z woli samego ludu, wyrażonej w aktach prawnych¹⁴. Przemoc klasowa, stanowiąca integralny element dyktatury proletariatu, nie polega na nieliczeniu się z własnymi prawami. Należy przez nią rozumieć dyktat klasowy, istniejący zarówno przed ustanowieniem, jak i w czasie obowiązywania jakiegokolwiek prawa, dyktat będący źródłem prawa. Przemoc klasowa nie oznacza negowania prawa, lecz traktowanie go jako wyrazu woli klasy panującej. Żadne prawo, pod jakąkolwiek szerokością geograficzną, w jakimkolwiek systemie ustrojowym nie jest źródłem panowania klasowego. Przeciwnie, panowanie klasowe jest źródłem wszelkiego prawa i porządku społecznego. Teza, że władza państwowa nie jest związana żadnymi ustawami, znaczy zatem tyle, że normy prawne, których bezpośrednim źródłem jest wola określonych sił społecznych, nie stoją ponad wolą i interesami klasy, że ich treść zależy od decyzji samej klasy, albowiem są one jedynie rzeczą wtórną, wynikiem, a nie przyczyną i źródłem władzy¹⁵. Suweren zaś w każdej chwili może zmienić swe własne prawo i ustanowić nowe. Nie ma żadnych naturalnych praw stojących ponad jego wolą i ograniczających swobodę jego decyzji,

. Z drugiej strony nie wolno zapominać, iż jakkolwiek dyktatura (suwerenność) jest prawie nieograniczona, opiera się bowiem nie na prawie, lecz na przemocy, na sile suwerena, nie znaczy to jednak, iż jest ona w ogóle nieograniczona. Granice panowania politycznego jednych klas społecznych są zawsze uwarunkowane konkretnym układem sił w walce klasowej. Inaczej mówiąc, zakreśla je siła innych, przeciwstawnych im grup społecznych¹⁶. Tezy, iż władza suwerenna opiera się na przemocy, iż nie jest ona ograniczona żadnym prawem, nie wolno jednak traktować jako wyrazu lekceważenia i niedoceniaenia znaczenia prawa i jego funkcji społecznej jako regulatora stosunków między ludźmi. Z reguły bowiem poszanowanie przepisów prawa leży w sferze żywotnych interesów klasy

¹⁴ Zob. E. Kuszko, op. cit., s. 34.

¹⁵ Zob. E. Kuszko, op. cit., s. 75, oraz F. Siemieński, *Pojęcie zwierzchnictwa ludu w prawie konstytucyjnym*, Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska Lublin 1960, sectio G, t. VII, s. 246—250. Por. W. Zakrzewski, *Parę uwag o zagadnieniu praworządności*, Państwo i Prawo 1967, nr 7—8, s. 217.

¹⁶ Zob. F. Siemieński, op. cit., s. 251—252.

panującej zainteresowanej w utrzymaniu praworządności, występującej w stosunku do jej naruszcycieli z całą surowością. Stąd też postulat praworządności, dążenie państwa socjalistycznego do stworzenia takich czy innych instytucjonalnych gwarancji praworządności nie pozostaje w żadnej sprzeczności z tezą, że źródłem praw jest siła, przemoc klasowa.

Bywają, rzecz jasna, takie sytuacje, kiedy klasa panująca, np. burżuazja w określonych warunkach historycznych, łamie własny porządek prawny, depcze własną konstytucję, własną praworządność. Fakty te dowodzą niewątpliwie, iż dany porządek prawny przestał odpowiadać interesom klasy panującej. Chodzi jednak nie o to, czy podstawy aktualnie obowiązującego porządku prawnego mają być niezmiennie, czy obowiązujące ustawodawstwo jest nadal adekwatnym odzwierciedleniem interesów i woli klasy, która je ustanowiła, lecz o to, czy przemoc klasowa nie może być realizowana przez służące jej normy prawne i czy klasa panująca ma swobodę w omijaniu tego prawa, w łamaniu czy też obchodzeniu ustanowionych przez siebie norm prawnych. Otóż, jak długo stworzone przez daną klasę prawo służy faktycznie jej interesom, tak długo nie może mieć miejsca przejawiające się w skali masowej naruszanie prawa przez aparat państwowy. Jeśli nawet miałyby miejsce fakty sporadycznego obchodzenia czy łamania obowiązujących przepisów prawnych przez aparat państwowy, nie oznaczałoby to jeszcze, iż dzieje się to z woli i w interesie klasy panującej.

Warto przy tym przypomnieć, że klasa panująca potrafi bezwzględnie rozprawiać się ze swymi członkami, nawet bardzo wysoko postawionymi w hierarchii społecznej i państwowej, którzy dopuścili się czynów ze szkodą dla jej żywotnych interesów. Trudno jednak przypuścić, aby klasa społeczna jako całość działała wbrew swym podstawowym interesom. Tak postępować mógłby jedynie człowiek szalony. Trudno jednak sobie wyobrazić istnienie klasy szaleńców¹⁷.

W nauce burżuazyjnej utarło się mniemanie, że przemoc jest symbolem bezprawia. Również w dogmatycznej interpretacji dyktatury proletariatu przemoc klasowa faktycznie wyklucza liczenie się z prawem. Albo przemoc, albo prawo, trzeciej możliwości nie ma. Wydaje się, że pogląd, jakoby przemoc klasowa stanowiła zaprzeczenie wszelkiego prawa i synonim samowoli, mimo iż niejednokrotnie panowanie klasowe wyraża się w arbitralności i gwałceniu własnego prawa, jest nie do przyjęcia. Inaczej bowiem należałoby dojść do wniosku, że klasa społeczna, która stosuje przemoc wobec innych grup społecznych, sama nie jest wolna. Któż wobec tego pozbawia ją tej wolności czy ogranicza w niej? Jeżeli istnieje taka siła, to w takim razie nie można poważnie mówić o dyktaturze klasy robotniczej, kto bowiem nie jest wolny, ten nie może panować, nie jest suwerenny. Należałoby zatem szukać wy-

¹⁷ Ibidem, s. 250.

jaśnienia, w jaki sposób klasa nie posiadająca wolności może stosować przemoc wobec innych grup społecznych¹⁸.

Dyktatura proletariatu polega na możliwości dyktowania woli mas pracujących i wcielaniu jej w życie. Jest przy tym oczywiste, że ta możliwość zależy od pełnej wolności politycznej klasy robotniczej. Bez tej wolności nie była możliwa realizacja socjalistycznej przebudowy stosunków społecznych. Dogmatyczna interpretacja dyktatury klasy robotniczej przy pomocy mieszania różnych pojęć usiłuje również w tym przypadku zakwestionować słuszość powyższej tezy, powołuje się na znany cytat Lenina w pracy pt. *Państwo i rewolucja*. W dziele tym Lenin pisał: „Dopiero teraz możemy ocenić całą słuszość uwag Engelsa, który bezlitośnie wyszydził niedorzeczność łączenia wyrazów «wolność» i «państwo». Dopóki istnieje państwo, nie ma wolności. Kiedy będzie wolność, nie będzie państwa”¹⁹.

Z powyższych sformułowań wynika, że chodzi tu o wolność dla całego społeczeństwa dla wszystkich jego klas. Tymczasem dyktatura proletariatu oznacza wolność dla klasy robotniczej, a niewolę dla burżuazji. Innymi słowy, określenie „dopóki istnieje państwo, nie ma wolności” znaczy, że jak długo istnieje państwo i prawo, musi istnieć ucisk klasowy, panowanie jednej klasy nad drugą, większe lub mniejsze ograniczenie wolności sił społecznych wrogich klasie robotniczej. Państwo bowiem nie jest narzędziem wolności, lecz instrumentem panowania klasowego. Dopóki istnieje ono, nie wszystkie klasy społeczne będą mogły na równi korzystać z wolności. Zagadnienie zatem wolności klasy robotniczej w systemie dyktatury proletariatu nie jest problemem wtórnym i ubocznym, podporządkowanym wyższemu celom. W systemie tym nic nie jest ważniejsze i pierwotniejsze od wolności klasy robotniczej, albowiem wszystkie inne, lip. tłumienie oporu wyzyskiwaczy czy nawet pozyskanie sprzymierzeńców klasowych, budowa socjalizmu, zależy od wolności klasy robotniczej. Dyktatura proletariatu, oznaczająca takie czy inne, mniejsze czy większe ograniczenia wolności klas eksploatorskich nie polega i nie może polegać na pozbawieniu wolności robotników i innych nieproletariackich warstw ludu pracującego²⁰.

¹⁸ Zob. E. Kuszko, op. cit., s. 84.

¹⁹ Zob. W. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 228. A oto dosłowne brzmienie powyższej uwagi Engelsa: „Proletariatowi potrzebne jest państwo nie w interesie wolności, lecz w celu zdławienia swych przeciwników, a gdy będzie można mówić o wolności, państwa nie będzie” (W. Lenin, *Z listu do Bebla*, w: *Dzieła wybrane*, t. II, s. 222).

²⁰ Lansowane niegdyś poglądy, że praworządność i dyktatura proletariatu są ze sobą sprzeczne i w praktyce życia muszą się wzajemnie wykluczać, mogą tylko dowodzić zgoła fałszywego pojmowania istoty dyktatury klasy robotniczej bądź też świadomego pozbawienia jej treści demokratycznej. Za punkt wyjścia tak wypaczonego rozumowania brano zwykle w sposób mechaniczny leninowską formułę dyktatury proletariatu, że jest to „władza klasy robotniczej, opierająca się bezpo-

Istnieją dwie metody zwalczania wroga klasowego: walka posługująca się środkami administracyjnymi i walka ideologiczna, metoda zakazu i polemiki. Obie metody są nieodzowne, gdyż dyktatura proletariatu nie sprowadza się tylko do stosowania przymusu. Z metody przymusu i stosowania represji klasa robotnicza nie może zrezygnować, gdyż dyktatura proletariatu polega na uciskaniu sił starego społeczeństwa. Istnieją jednak pewne granice stosowania metody przymusu. Powinna ona być stosowana głównie tam, gdzie w konkretnych warunkach nie można stosować metody polemiki. Jest oczywiste, że sytuacja taka będzie w mniejszym lub większym stopniu zachodzić w każdym okresie istnienia państwa socjalistycznego. Warto jednak przypomnieć, że w pierwszych dniach istnienia władzy radzieckiej metoda przymusu była stosowana w bardzo wąskich granicach. Do połowy 1918 r., to znaczy do chwili, kiedy rozpoczęła się na dobre wojna domowa, istniała burżuazyjna konstytuanta, partie socjalistyczne oraz liberalno-burżuazyjne.

Nie było również zakazu wydawania prasy mieńszewickiej, eserowskiej, a nawet organu prasowego lewicowego odłamu kadetów. Czy wobec tego można przyjąć, że w tym czasie w rewolucyjnej Rosji nie było dyktatury proletariatu? Teoretycznie rzecz biorąc, nie jest wykluczone, że w pewnych krajach zachodnich po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej metoda zakazu będzie stosowana jeszcze w węższych granicach niż w pierwszym okresie istnienia Rosji radzieckiej. W każdym razie metoda przymusu powinna — po pierwsze — być wtórna w stosunku do walki ideologicznej, nie może też w żadnym przypadku wypierać czy zastępować metody polemiki, po drugie — należy ją stosować tylko tam i tylko wtedy, gdzie i kiedy z uwagi na układ sił społecznych w walce klasowej nie wystarczy metoda przekonywania. W żadnym jednak przypadku metoda przymusu nie może oznaczać działania *contra legem* czy nawet *praeter legem*, gdyż oznaczałoby to łamanie własnego, rewolucyjnego prawa. Jest jasne i oczywiste, że rewolucyjna zmiana klasowego charakteru państwa i prawa oznacza odrzucenie burżuazyjnych porządków, odrzucenie norm sprzecznych z nowym klasowym charakterem państwa. Dokonuje się ono w różnych

średnio na przemocy i nie ograniczona przez prawo", zapominając o tym wszystkim, co Lenin mówił o jej aspekcie demokratycznym. Słusznie przy odrzucaniu tego rodzaju poglądów wskazywano, że przytoczona formuła była akcentem polemicznym przeciwko twierdzeniom o możliwości „legalnej rewolucji” oraz że może się odnosić do prawa burżuazyjnego, które proletariat odrzuca i w jego miejsce ustanawia własny porządek prawny. Przede wszystkim jednak sformułowanie o „władzy nie ograniczonej prawami” jest wyrażeniem myśli o suwerenności ludu pracującego z klasą robotniczą na czele: występujący aktywnie lud suweren posiada możliwość bezpośredniego lub pośredniego dokonywania zmian w porządku prawnym i można o jego władzy jako suwerennej powiedzieć, że jest *summa in cives legibusque soluta potestas*. Zob. A. Burda, *Demokracja i praworządność...* op. cit., s. 206; por. też E. Kuszko, op. cit., s. 76—77.

postaciach, nie tylko w drodze zmian ustawodawczych, lecz również w drodze niestosowania przez aparat państwowy norm sprzecznych z ludowym porządkiem oraz w drodze kształtowania w działalności tego aparatu nowych, właściwych temu porządkowi reguł postępowania. Nie oznacza to jednak, że idea państwa praworządnego jest w istocie swej sprzeczna z ustrojem dyktatury proletariatu. Koncepcja państwa praworządnego, abstrahująca od klasowej treści norm prawnych, nie może być zatem przez klasę robotniczą ani abstrakcyjnie gloryfikowana, ani odrzucana. Może spotykać się z jej poparciem tylko o tyle, o ile służy jako narzędzie obrony przed arbitralizmem władzy państwowej, samowolą jego organów. Przestaje być pożyteczna wówczas, gdy narasta sytuacja rewolucyjna pozwalająca na obalenie ucisku klasowego w drodze przemocy. Jednakże proces obalania tego ucisku — jak to słusznie podkreśla W. Zakrzewski — to równocześnie proces kształtowania się nowego prawa, prawa wyrażającego interesy ludu pracującego. Z chwilą ukształtowania się tego prawa proletariat staje się żywotnie zainteresowany w zabezpieczeniu jego realizacji. Toteż przy nowej, zmienionej treści prawa, koncepcja państwa praworządnego może nabierać nowych, znacznie szerszych niż uprzednio walorów²¹.

Dlatego też postulat praworządności nie stoi w żadnej sprzeczności z charakterem i zadaniami dyktatury klasy robotniczej. Normy prawne nie ograniczają jej władzy, lecz są jej wyrazem. Ma ona bowiem przez swe organy państwowe decydujący wpływ na ustalenie treści obowiązującego prawa. Treść tego prawa jest określona stosownie do jej potrzeb i interesów, stanowi wynik układu sił społecznych w walce klasowej, służy utwierdzeniu sojuszu klasy robotniczej i nieproletariackimi warstwami ludu pracującego i utrzymaniu w korbach posłuszeństwa elementów antagonistycznych. Stąd też postulat praworządności jest niezbędny dla prawidłowej realizacji dyktatury proletariatu. Osłabienie zaś praworządności państwa socjalistycznego jest wyrazem jej opacznego pojmowania, oznacza wypaczenia w realizowaniu państwowego kierownictwa życiem społecznym przez klasę robotniczą.

III

Zdecydowanym i konsekwentnym rzecznikiem poglądu, że metodą realizacji funkcji państwa socjalistycznego powinna być zasada praworządności, był Lenin. Już w październiku 1918 r. w projekcie uchwały dotyczącej przestrzegania prawa postulował on konieczność bezwzględnego poszanowania prawa, respektowania przez organy państwowe i obywateli radzieckiego ustawodawstwa. W liście do robotników i chłopów z powodu zwycięstwa nad Kołczakiem pisanym w sierpniu 1919 r.

²¹ Zob. K. Opalek, W. Zakrzewski, op. cit., s. 231 i n.

czytamy, że aby ostatecznie unicestwić Kołczaka i Denikina, konieczne jest jak najściślejsze przestrzeganie porządku rewolucyjnego, praw ustanowionych przez władzę radziecką, albowiem najmniejsze nawet bezprawie stwarza już wylom, z którego korzystają wrogowie ludu pracującego²². Lenin teoretycznie uzasadniał konieczność jednolitego charakteru praworządności w (państwie socjalistycznym i niedopuszczalność różnorodnej, kierowanej względami celowości i lokalnymi interpretacji przepisów prawnych. Niezmiernie duże znaczenie dla ugruntowania jednolitego pojmowania i stosowania prawa w całym państwie radzieckim oraz stworzenia gwarancji praworządności miał znany list Lenina *O podwójnym podporządkowaniu i praworządności*²³, napisany w związku z organizowaniem prokuratury radzieckiej.

Program budowy państwa socjalistycznego Lenin opierał na postępowych tradycjach myśli demokratycznej, na tych jej elementach, które dopiero wskutek przejścia władzy państwowej w ręce ludu pracującego mogły zostać urzeczywistnione w praktyce. Nawiązywanie do postępowych idei politycznych przeszłości i wzbogacenie ich w nowe treści społeczne było zgodne z poglądem Lenina, że budowa nowego społeczeństwa i bardziej doskonała — w porównaniu z poprzednim — organizacja polityczna ludu pracującego będą m. in. możliwe dzięki wykorzystaniu czołowych osiągnięć ogólnoludzkiej kultury politycznej i nagromadzonej w ciągu dziejów wiedzy o społeczeństwie i jego politycznej organizacji. Nawiązywanie do przeszłości i kontynuacja jej pewnych elementów wiąże się dialektycznie u Lenina ze stanowczą negacją innych elementów przeżytych, które w nowych warunkach społecznych stanowią hamulec dalszego rozwoju²⁴.

Stojąc na gruncie marksowskiego (poglądu, że treścią polityczną państwowości socjalistycznej będzie pogłębiająca się stale demokracja dla coraz szerszej większości społeczeństwa, panowanie zaś proletariatu oparte na przemocy w stosunku do klas wyzyskujących będzie stop-

²² Zofe. W. Lenin, *Dziela wybrane*, t. II, s. 604 i 605.

²³ Ibidem, s. 516. Pogląd o nierozzerwalnym związku praworządności z ogólnym poziomem kultury społeczeństwa nie jest przypadkową wypowiedzią. Wystarczy wskazać, że we wspomnianym liście o związku tym Lenin wspomina aż pięciokrotnie: a) „Podstawowym złem w całym naszym życiu oraz w całym naszym braku kultury jest pobłażliwy stosunek do istniejących w Rosji od najdawniejszych czasów poglądów i nawyków półdzikusów, pragnących zachować praworządność kałuską w odróżnieniu od praworządności kazańskiej”; b) „bez wprowadzenia w życie jednolitej praworządności” o żadnej ochronie kultury ani o żadnym jej tworzeniu nawet mowy być nie może”; c) „uzależnienie prokuratury od wpływów miejscowych” podważa wszelką pracę zmierzającą do gruntowania praworządności i minimalnej kultury; d) „wpływy miejscowe” przeciwstawiają się „ugruntowaniu praworządności i kultury”; e) „kultura i nierozzerwalnie związane z nią poczucie praworządności nie są u nas wysoko rozwinięte”.

²⁴ Zob. W. Lenin, *Dziela wybrane*, t. II, s. 47.

niowo zawężać swój zakres²⁵, Lenin rozwinął z kolei teorię o formie organizacyjnej państwa proletariackiego. Z istoty dyktatury proletariatu, tak jak ją rozumieli Marks i Lenin, wynika, że instytucje polityczne realizujące ludowładztwo powinny — po pierwsze skupiać w swym składzie przedstawicieli wszystkich grup ludu pracującego, po drugie — wskutek tego w płaszczyźnie organizacyjnej ułatwiać kierownictwo klasy robotniczej w dziele realizacji przeobrażeń społecznych, po trzecie — pozostawać w jak najściślejszym związku z masami pracującymi, czemu powinno służyć powoływanie przez lud organów przedstawicielskich stanowiących trzon aparatu państwowego oraz sprawowanie nad nimi kontroli. Instytucjonalne zabezpieczenie wolności politycznej dla jak najszerszych mas i możliwie najszerszej demokracji Lenin widział w odpowiedniej, organizacji i prawidłowej działalności rad. Demokracizm jego poglądów był jednocześnie wyrazem głęboko humanistycznej postawy. Był on zawsze pełen życzliwości dla człowieka i pełen szacunku do mas ludowych — naturalnego gospodarza kraju. Lenin chciał budować socjalizm w oparciu o wolność człowieka i o demokrację polityczną, gdyż był głęboko przekonany, że jest to droga najbardziej słuszna i skuteczna²⁶.

Wymierzanie kary bez sądu dopuszczał jedynie w warunkach otwartej walki rewolucyjnej. „W miarę tego, jak podstawowym zadaniem władzy staje się nie dławienie zbrojną ręką, lecz rządzenie — typowym przykładem dławienia i przymusu będzie się stawał sąd, a nie rozstrzelanie na miejscu” — pisał²⁷. Z inicjatywy Lenina VI Nadzwyczajny Wszechrosyjski Zjazd Rad przyjął uchwałę o ścisłym wykonaniu ustaw. Stanowiła ona wyraz troski władzy radzieckiej o przestrzeganie praworządności, mimo toczącej się walki zbrojnej przeciwko kontrrewolucji²⁸. Domagając się pełnej realizacji zasady praworządności w życiu publicznym, Lenin wiązał ten postulat z koniecznością oddziaływania wychowawczego na obywateli oraz wdrażania ich do przestrzegania dyscypliny społecznej. Niejednokrotnie przypominał, że podstawową metodą sprawowania państwowego kierownictwa w życiu społecznym jest metoda przekonywania, praca wychowawcza i organizacyjna, stosowanie

²⁵ Zdaniem Lenina, nie można przyjąć sztywnego schematu wyznaczającego stałe granice stosowania przemocy przez państwo socjalistyczne. Nasilenie stosowania jej zależy od wielu zmiennych czynników, jak od siły obalonej burżuazji, aktualnego poziomu kultury politycznej kraju, sytuacji międzynarodowej itp. Mówiąc o stosowaniu terroru w rewolucji, Lenin zwracał uwagę na to, że w pierwszym okresie rewolucji władza radziecka nawet nie zamknęła organów prasowych przeciwników politycznych; dopiero terror stosowany przez burżuazję spotkał się z równie bezpardonową odpowiedzią ze strony władzy rewolucyjnej (W. Lenin, *Dziela*, wyd. ros., t. XXIX, s. 476).

²⁶ Zob. *Ibidem*, s. 62. Por. K. Grzybowski, *Lenin a problem demokracji*, s. 53.

²⁷ Zob. K. Grzybowski, *op. cit.*, s. 56.

²⁸ Zob. S. U. RSFSR, 1918, nr 10, s. 908.

zaś przymusu powinno być środkiem drugiego rzędu i pomocniczym. Zaleca usprawnienie pracy organizacyjno-wychowawczej i podnoszenie ogólnego poziomu kultury ludności również po to, aby aparat państwowy mógł uwolnić się od biurokratycznych wypaczeń i działać coraz lepiej, zgodnie z założeniami demokracji i praworządności²⁹.

Z całokształtu wypowiedzi Lenina dotyczących problemu praworządności socjalistycznej wynika szereg ustaleń, które mają niewątpliwie trwałą wartość tam wszędzie, gdzie gospodarzem państwa stał się lud pracujący, budujący ustrój sprawiedliwości społecznej.

Po pierwsze — dopiero w społeczeństwie socjalistycznym w wyniku likwidacji instytucji własności prywatnej jako podstawy całego ustroju społecznego i porządku prawnego oraz stopniowego unicestwienia klas żyjących z wyzysku cudzej pracy, przejścia władzy państwowej w ręce ludu pracującego, uspołecznienia podstawowych środków produkcji i stopniowego kształtowania się nowej świadomości prawnej całego społeczeństwa, otwierają się możliwości pełniejszego urzeczywistnienia idei praworządności. Jednakże nie dzieje się to automatycznie, a o stopniu wykorzystania tych możliwości w praktyce życia państwowego decydują ostatecznie momenty natury subiektywnej, decydują ludzie.

Po drugie — postulat praworządności wynika z samej istoty socjalizmu, z charakteru państwa socjalistycznego. Skoro bowiem w warunkach faktycznego, a nie tylko formalnego zadeklarowanego zwierzchnictwa ludu i budownictwa ustroju odpowiadającego interesom i dążeniom mas pracujących, obowiązujące prawo nie jest narzucone większości społeczeństwa przez mniejszość, lecz jest wiernym odzwierciedleniem woli i interesów szerokich rzesz ludowych, to aparat państwowy, stojący na usługach władzy ludowej, powinien bezwzględnie szanować wyrażoną w aktach prawnych wolę swego mocodawcy. Wszelkie zaś odejście w praktyce państwowej od zasady praworządności jest zarazem odejściem od zasad demokracji³⁰.

Po trzecie — praworządność powinna być jednolita w całym kraju, podobnie jak jednolity jest porządek prawny. „Praworządność nie może być kałuska lub kazańska, powinna być jednolita ogólnorosyjska, a nawet jednolita dla całej federacji republik radzieckich” — podkreśla Lenin w swym liście do Biura Politycznego *O podwójnym podporządk-*

²⁹ W. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. II, s. 942, 516.

³⁰ W okresie wypaczeń powstałych w ZSRR w latach decydującego wpływu Stalina na życie publiczne odejście od demokracji wyraziło się przede wszystkim w gwałceniu własnej praworządności. Sytuacja pod tym względem zmieniła się w miarę przywracania leninowskich zasad kierowania państwem. Duże znaczenie dla przywrócenia i umacniania praworządności w ZSRR miały uchwały Plenum KC KPZR z lipca 1953 r., a następnie uchwały XX i XXI Zjazdu KPZR. Por. Rudenko, *O zadaniach dalszego umacniania socjalistycznej praworządności w świetle uchwał XXI Zjazdu* (Sowieckoję Gosudarstwo i Prawo 1960, nr 3).

*kowaniu i o praworządności*³¹. Postulat jednolitego pojmowania i stosowania prawa zmierza w swych konsekwencjach do tego, aby wyeliminować wpływy lokalne i przyjąć za miarodajny punkt widzenia ogólnospołeczny i ogólnopaństwowy, co powoduje konieczność uruchomienia i skutecznego działania instytucji powoływanych do kontroli legalności działania aparatu państwowego, w szczególności organów administracji państwowej. Z postulatem jednolitej praworządności ściśle wiąże się wymóg prymatu prawa nad zasadą celowości. Realizacja zasady praworządności nie może być w najmniejszym stopniu ograniczana przez względy swoiście pojmowanej politycznej koniunktury czy taktyki działania politycznego. Pełne urzeczywistnienie praworządności w państwie ludowym jest kwestią pryncypialną i zasadniczą. Działanie w stanie tzw. wyższej konieczności państwowej może i powinno zawsze mieścić się w granicach działania zgodnego z prawem. W najcięższych okresach dla władzy radzieckiej, w warunkach wojny domowej i katastrofalnej sytuacji ekonomicznej Rosji oraz braku odpowiednio kwalifikowanych kadr Lenin nie dopuszczał jakiegokolwiek pobłażliwości wobec faktów nieprzestrzegania prawa³². Domagał się, aby sądy karały za najmniejsze próby odstępstwa od przestrzegania przepisów prawnych. Prawo powinno działać zawsze z całą siłą, a sprężystość i stanowczość funkcjonowania władzy powinny zawsze mieścić się w ramach prawa. Poszanowanie prawa zwiększa autorytet i siłę władzy, a nie osłabia ich. Legalność działania nigdy nie jest nadwątleniem siły działania, jak to nieraz próbują twierdzić zwolennicy metody rządów silnej ręki", „Celowość i legalność działania nie chodzą różnymi drogami, jeżeli prawa są rozsądne i rzeczywiście odpowiadają woli i interesom ludu pracującego³³.

Po czwarte — realizacja praworządności socjalistycznej powinna opierać się na pełnym i konsekwentnym respektowaniu w działalności publicznej zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa. W państwie ludowym nie ma zatem miejsca na faktyczne (prawne) uprzywilejowanie pewnych grup czy jednostek. W życiu społeczeństwa socjalistycznego nie powinny mieć miejsca zjawiska usprawiedliwiające sens przysłowia, że „przez prawo, jak przez pajęczynę, bąk się przedrze,

³¹ Zob. W. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. II, s. 957.

³² W ciężkich chwilach władzy radzieckiej (lipiec 1918) w telegramie do dowódców oddziałów rekwizyjnych na wszystkich liniach kolejowych surowo nakazywał: „Za brak dyscypliny, jak również za wszystkie wykroczenia oddziału dowódcy ponoszą surową odpowiedzialność przed trybunałem rewolucyjnym który nie zna żadnych względów. Oddziałom ogłosić, że Rada Komisarzy Ludowych jest przekonana, iż świadomi robotnicy nie dopuszczą do naruszania najsurowszej dyscypliny proletariackiej i najostrzej potępia tych, którzy swoim postępowaniem hańbią władzę radziecką" (W. Lenin, *Dzieła*, t. XXXV, s. 319; zob. także t. XXXVI, s. 515).

³³ A. Burda, *Demokracja i praworządność...*, op. cit., s. 210. Por. E. Iserzon, J. Starościek, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Warszawa 1965, s. 24—25.

a mucha ugrzęźnie". Lenin przeciwstawiał się kategorycznie wszelkim próbom ustanowienia tego rodzaju przywilejów. Tak na przykład w swej opinii o okólniku Komitetu Centralnego Partii w sprawie wzajemnego stosunku organów partyjnych i sądowo-sledczych z listopada 1921 r. domagał się wręcz zwiększenia odpowiedzialności komunistów przed sądami i skreślenia przepisów przewidujących dopuszczalność dyrektyw partyjnych dla sądów w przypadkach pociągania członków partii do odpowiedzialności karnej³⁴.

Po piąte — cechą odróżniającą praworządność socjalistyczną od praworządności burżuazyjnej jest właściwy państwu socjalistycznemu system gwarancji praworządności. W państwie ludowym obejmuje on nie tylko instytucjonalne środki zabezpieczenia praworządności, istniejące w takiej czy innej postaci, lecz przede wszystkim gwarancje materialne, w szczególności wynikające z samego charakteru ustroju społeczno-ekonomicznego państwa tego typu.

Z dotychczasowych historycznie znanych systemów demokratycznych demokracja socjalistyczna stwarza największe możliwości pełnego urzeczywistnienia idei praworządności. Jednakże możliwości takie nie realizują się automatycznie. Pogląd, że obecny model ustroju społecznego jest najdoskonalszy spośród wielu możliwości, które ludzkość była i jest w stanie wytworzyć, wydaje się pewnym uproszczeniem. System socjalistyczny jest niewątpliwie najdoskonalszym z historycznie znanych systemów społecznych, stanowi w obecnym okresie spośród wielu teoretycznie założonych możliwości najlepsze rozwiązanie ustrojowe. Rozwój społeczeństwa ludzkiego nie jest jednak procesem zamkniętym i być może w przyszłości zostaną stworzone bardziej doskonałe formy współżycia społecznego. W każdym bądź razie walka o demokrację, o jej umacnianie, będące jednocześnie walką o praworządność, pozostaje nadal zagadnieniem aktualnym³⁵.

LE PRINCIPE DE LÉGALITÉ COMME MÉTHODE DE LA RÉALISATION DU FONCTION DE L'ÉTAT SOCIALISTE

R é s u m é

Le principe de légalité, constituant une méthode de réalisation du pouvoir d'Etat en appui à la loi et conformément à elle, a été élevé au rang d'un des fondements de l'organisation de l'Etat socialiste. Ce principe, qui impose — aux organes d'Etat aussi bien qu'aux citoyens — le respect de la loi, est étroitement

³⁴ Zob. W. Lenin, *Dziela*, t. XXXV, s. 313.

³⁵ A. Burda, *Demokracja i praworządność...*, op. cit., s. 63; K. Biskupski, *Władza i lud*, Warszawa 1956, s. 25.

lié au principe fondamental de la constitutionnalité socialiste qu'est la souveraineté du peuple travailleur. Cette liaison résulte de l'essence même du socialisme qui vise à la transformation des relations interhumaines pour les fonder sur les principes de la justice sociale. C'est que la réalisation, dans la vie publique, de l'idée de la démocratie exige, d'une part que la loi soit respectée par l'appareil d'Etat et par les citoyens, d'autre part elle constitue une garantie efficace de la réalisation intégrale du postulat de la légalité. Le principe de légalité ne contredit nullement le caractère ni les tâches de la dictature du prolétariat, qui consistent essentiellement dans la réalisation de la souveraineté du peuple travailler guidé par la classe ouvrière. En définissant la dictature du prolétariat comme „le pouvoir non limité par la loi", nous voulons simplement dire que le peuple souverain a la possibilité de transformer, directement ou indirectement, l'ordre juridique qui est appelé à réfléchir l'intérêt et la conscience actuelle de la majeure partie de la société. Par contre, la violation de la loi par l'appareil d'Etat, surtout érigée en système, est incompatible avec les buts essentiels de la dictature du prolétariat et elle rend difficile toute démocratisation du régime politique. Lénine se prononçait toujours sans équivoque pour la réalisation du principe de légalité dans l'Etat; de l'ensemble de ses énonciations relatives à ce problème, il résulte que c'est uniquement dans l'Etat socialiste qu'il y a des conditions permettant de réaliser de plus en plus pleinement l'idée de la légalité dans la vie publique. Comme dans les conditions d'une démocratie réelle les lois en vigueur ne sont pas imposées à la majorité de la société, l'appareil d'Etat, étant au service du pouvoir, populaire, se doit de respecter absolument la volonté de son mandataire. Tout écart, dans la pratique, des principes de la démocratie socialiste constitue en même temps un écart de la légalité. Celle-ci doit être uniforme dans l'ensemble du pays, autant que l'ordre juridique.

La réalisation de la légalité populaire ne saurait être limitée par des considérations découlant d'une conjoncture politique momentanée ou de la pratique politique. La réalisation de la légalité socialiste doit avoir pour base le respect, dans l'activité publique de chaque jour, du principe d'égalité de tous les citoyens devant la loi, le respect impliquant l'élimination de tout privilège favorisant certains groupes de citoyens ou certaines personnes. Le trait caractéristique distinguant la légalité socialiste de la légalité bourgeoise, c'est l'existence et l'action continue non seulement des garanties institutionnelles, mais encore et surtout des garanties matérielles, en particulier celle qui sont inhérentes au caractère du régime socio-économique de l'Etat socialiste.